

# Król Lear

reżyseria: Tomasz Mar

William Szekspir

sezon 2006/2007

PREMIERA

MAJ 2007





### Tomasz Man

Reżyserował klasykę „Balladyne”, „Zbrodnię i karę”, „Harpagona” i współczesne teksty m.in. Krzysztofa Bizio, Michała Walczaka i Marka Koterskiego. Jest też dramaturgiem („Matka i lampart”, „111”, i „Dobrze”).

Reżyser mówi:

### DZIECI ZABIJAJĄ RODZICÓW

Szekspirowski „Król Lear” to thriller polityczny, pokazujący bezwzględną walkę o władzę. Jeżeli spojrzymy na tekst tego dramatu w taki sposób – zobaczymy, że jest to sztuka dotycząca problemów zupełnie współczesnych. Sztuka o dzieciach zabijających swoich rodziców. Tu rządzą dzieci w sposób zupełnie bezwzględny. Rodzice zostali zepchnięci do roli błaznów i niepotrzebny nikomu materiał genetyczny. Może spektakl powinien nosić tytuł „Dzieci” zamiast „Król Lear”?

Szekspir opisał współczesne metody walki politycznej – manipulację informacją, fałszowanie tekstów, donosicielstwo. Wszystko dopuszczalne, byle osiągnąć karierę. Władza powoduje brak relacji między rodzicami i dziećmi, ale to nie jest wina dzieci. Lear i Gloucester to dwaj bohaterzy, którzy źle wychowali swoje dzieci, którzy nie umieli ich wychować. Sytuacja jak z dzisiejszego dnia wzięta. Jak wychować dzieci żeby nie były egoistami, żeby nam pomagały kiedy ta pomoc będzie nam potrzebna, a nie wyrzucały nas z domu.

W całym przedstawieniu będzie panował nastrój grozy, uczucie niebezpieczeństwa i rosnącego napięcia. Świat stworzony przez Szekspira jest niewygodny. Trzeba nieustannie uważać na to, co się mówi, nie ma wolności wyrażania swoich uczuć. Ludzie są jakby zarażeni uczestnictwem w spisku. W tym znaczeniu jest to spektakl polityczny, pokazujący arkana władzy. Kordelia uważa, że nie wypada mówić o swoich uczuciach, które są dla niej



oczywiste. - Kocham cię tak, jak powinnam – mówi do swojego ojca, ale on nie może sobie pozwolić na przyjęcie takiego oświadczenia, on nie odróżnia dobrego od złego. Zagadkową i dziwną postacią jest Edmund. Nie zobaczymy nigdy jego prawdziwej twarzy. To jest typ naszego dzisiejszego polityka. A także – współczesnej kobiety. „Król Lear” nie kończy się dobrze. Nie ocalał nikt spośród głównych protagonistów. To jest apokaliptyczna wizja świata, świata bez Boga, w którym brak hierarchii, a człowiek, któremu wszystko wolno samego siebie uważa za Boga.

Szekspir jest obecnie uważany za twórcę trudnej literatury. Myślę, że nie należy się tego obawiać w przypadku „Króla Leara”. Ja robię przedstawienie dla ludzi i o ludziach. Lear jest chory na władzę, a to choroba, z której bardzo trudno się wyleczyć, działająca jak narkotyk. Lear oddaje władzę, ale nadal nie przestaje być władcą.

„Król Lear” jest ostatnią częścią tryptyku szekspirowskiego w naszym Teatrze, po „Poskromieniu złoŹnicy” i „Makbezie”.



### William Szekspir KRÓL LEAR

tłumaczenie Stanisław Barańczak

reżyseria Tomasz Man

scenografia Monika Kurosad

muzyka Paweł Sołtysiak

asystent reżysera Wioletta Sokal

inspicjent Waldemar Trębacz

### obsada

Lear - Jacek RóŹański (gościnnie)

Kordelia - Anna Zdanowicz

Goneryla - Elżbieta Donimirska

Regana - Kinga Kaszewska-Brawer

Edgar - Beata Beling

Edmund - Wioletta Sokal

Król Francji/ Oswald/ Źołnierz – Jacek Zienkiewicz (gościnnie)

Gloucester - Jerzy Kaczmarowski

Kent - Artur Beling (gościnnie)

KsiąŹę Kornwalii/ Posłaniec/ Kapitan/ Źołnierz - Marcin Wiśniewski

KsiąŹę Szkocji - Sławomir Krzywiźniak (gościnnie)

Mała Kordelia/ Śmierć – Kaja Migdalek (gościnnie)



### Monika Kurosad

Scenograf, grafik. Ukończyła Wydział Grafiki w Katowicach oraz Podyplomowe Studium Scenografii w Krakowie. Pracownik Katedry Scenografii krakowskiej ASP. Asystentka prof. K. Zachwatowicz w „Makbezie” W. Szekspira. Współpraca kostiumograficzna przy „Volpone” B. Jonsona (Teatr TV) oraz spektaklu „Tango Piazzolla” A. Burzyńskiej w Teatrze J. Słowackiego w Krakowie. Zajmuje się również malarstwem i grafiką



### Paweł Sołtysiak

(ur. 1970) jest absolwentem Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, gdzie studiował kompozycję w klasie prof. G. Pstrokońskiej-Nawratil. Jest także absolwentem Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończył podyplomowe studia w zakresie kompozycji muzyki filmowej i teatralnej na wrocławskiej Akademii Muzycznej pod kierunkiem dr. Z. Karneckiego. Jego utwory były nagradzane na konkursach kompozytorskich krajowych i zagranicznych. I wyróżniane. Komponuje muzykę do spektakli teatralnych. I do spektaklu telewizyjnego – scen. i reż. Tomasz Man „Dobrze”.

...co to jest ta **współczesność**, o której tak natrętnie pisałem? Moja książka w przekładach nosiła niezmiennie tytuł „Szekspir n a s z współczesny”. Czy tylko nasz?

U Szekspira najbardziej może zadziwiająca jest ta wielokrotna powtarzalność współczesności, od pierwszego Folio po romantyzm, modernizm i nasze lata, i niemal na pewno będzie tak przez wiele epok we wszystkich językach i na wszystkich kontynentach. Ale współczesność nigdy nie jest dana; jest zadana – i to zadana nam i teatrom.

Jan Kott, Szekspir współczesny 2

W teatrze są zawsze dwa czasy: czas widzów, który nie przestaje istnieć nawet wtedy, kiedy gasną światła na widowni, i czas albo nawet wiele szybko zmieniających się czasów na scenie. Współczesność, w s p ó ł / c z e s n o ś ć jest związaniem się wzajemnym tych dwóch czasów. „...aktorzy to krótka, ale treściwa kronika naszych czasów”. CZAS w tej przemowie Hamleta do Poloniusza jest słowem najważniejszym. Dla Szekspira był to czas jego widzów, zarówno arystokratów i księżniczek w dworskim teatrze u Dominikanów, jak mieszczan, przekupek i dziwek w Globe. Ale wizerunkiem jakiego czasu i kroniką jakiej „prawdziwej historii” mogą stać się aktorzy i n n e g o czasu, wszystkich innych czasów w Szekspirowskich kronikach t a m t e g o czasu? Widzowie muszą w aktorach dojrzeć własny wizerunek.

Jan Kott, Szekspir współczesny 2

Stosunek współczesnej krytyki do Króla Leara jest dwuznaczny i jakby zażenowany. Niewątpliwie dalej Król Lear uznawany jest za arcydzieło, za szczyt, wobec którego nawet Makbet i Hamlet wydają się dobrodusze i płaskie. Porównywany jest Lear z Mszą h-moll Bacha, z Piątą i Dziewiątą symfonią Beethovena, z Parsifalem Wagnera, z Sądem Ostatecznym Michała Anioła, z Czystańcem i Piekłem Danta. Ale jednocześnie Król Lear sprawia wrażenie ogromnej góry, którą wszyscy podziwiają, ale której nikt nie ma ochoty częściej odwiedzać. Jak gdyby utracił zdolność zarażania literackiego i teatralnego. Jak gdyby nie przystawał do współczesności, a już żadnym razie nie mieścił się we współczesnym teatrze. Ale we współczesnym teatrze – to znaczy w jakim? W tym jest całe pytanie. Apogeum teatralnym Króla Leara była niewątpliwie epoka romantyzmu. W teatrze romantycznym Król Lear mieścił się znakomicie; oczywiście Król Lear pojęty jako melodramat pełen okropności i grozy o tragicznym i wyzutym z korony królu, przeciwko któremu sprzysięgły się ziemia i niebo, natura i ludzie. Wyobraźnia romantyczna bardzo łatwo odnajdywała w Królu Learze swój ulubiony pejzaż: posępne gmachy, lepianka, pustkowia, miejsca tajemnicze i straszne, groźne i białe skały w świetle księżyca. Pasował również Król Lear do romantycznego stylu gry, pozwalał na wielkie gesty, sceny okropne i wykrzykiwane gwałtowne monologi. Aktor mógł pokazać najczarniejsze cechy duszy ludzkiej. Losy Leara i Glostera miały budzić grozę i litość. Budziły. Miały wstrząsać widzom. Wstrząsały. Nieszczęścia oczyszczały Leara i przywracały mu tragiczną wielkość. Szekspirowski Król Lear był „czarnym teatrem” romantyzmu. Potem nadszedł czas Szekspira historycznego, muzealnego i realistycznego.

Jan Kott, Szekspir współczesny

patronat medialny:



Elektrociepłownia  
Zielona Góra

Zrealizowano przy pomocy finansowej  
Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze, Miasta Zielona Góra,  
oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Lubuski Teatr w Zielonej Górze  
Dyrektor Naczelny i Artystyczny Andrzej Buck  
al. Niepodległości 3/5, 65 – 048 Zielona Góra  
Tel. 068 452 72 72, fax. 068 452 72 52  
www.teatr.zgora.pl,  
e-mail: lubuski@teatr.zgora.pl